Roman Jacek Arseniuk

28 czerwca 2023

Rzecznik Praw Obywatelskich
Szanowny Pan
Marcin Wiącek

Petycja

W interesie publicznym proszę o podjęcie kroków prowadzących do zmiany („nowelizacji"; § 82 ZTP) „Kodeksu postępowania karnego".

Postuluję, aby w art. 133 § 2 kpk zdanie: *w razie bezskutecznego upływu tego terminu, należy czynność zawiadomienia powtórzyć jeden raz*, zostało zastąpione zdaniem: **w razie bezskutecznego upływu tego terminu, należy próbę doręczenia powtórzyć jeden raz.**

Uzasadnienie

Jak widać, postuluję, aby w wypadku nieodebrania pisma złożonego w placówce pocztowej po pierwszej próbie (nieefektywnej) doręczenia, nastąpiła ponowna próba doręczenia tego pisma adresatowi. Chodzi o to, że obecnie nie jest w takiej sytuacji podejmowana próba doręczenia **pisma** (a mówiąc poprawniej: listu poleconego [zawierającego pismo; w ww. art.133 kpk jest mowa o pismach]), ale jest doręczane **jedynie zawiadomienie powtórne** informujące o tym, że przesyłkę można odebrać w określonej placówce pocztowej. Przypominam, że obowiązujący wzór „Zawiadomienia" i „Zawiadomienia powtórnego" jest załącznikiem nr 3 do wydanego przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia (*vide* Dz.U.2018.553).

Oczywiście, podobnych zmian należy dokonać także w innych ustawach i nawet rozporządzeniach. Zapewne najlepiej byłoby, gdyby kwestia obowiązku powtórnej próby doręczenia listu poleconego była uregulowana także w „Prawie pocztowym".

Dodam także, że w razie wykonania postulatu petycji, najlepiej byłoby zmienić wzór pierwszego zawiadomienia (czyli „Zawiadomienia"). Uważam, że pierwsze zawiadomienie powinno wskazywać datę (np. 15 lipca 2023) powtórnej próby doręczenia listu poleconego, a najlepiej także dwu czy trzygodzinny okres,

w których taka próba nastąpi (np. w godzinach 10^{00} – 12^{00}). Co więcej, można sobie wyobrazić takie rozwiązanie, że co najmniej w zawiadomieniu pierwszym jest podany numer telefonu i adres mailowy, pod który adresat mógłby zgłosić żądanie powtórnego dostarczenia listu w dniu jemu odpowiadającym np. już następnego dnia roboczego po dniu nieskutecznej próby pierwszego doręczenia (o ile żądanie zostanie zgłoszone w odpowiednim czasie). Co więcej, uważam, że warto także rozważyć (i przedyskutować z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność pocztową) także inne rozwiązania. Takim innym rozwiązaniem jest np. wcześniejsze poinformowanie (np. przy pomocy SMS) adresata już o czasie podjęcia próby pierwszego doręczenia (już obecnie tak robią niektóre firmy kurierskie; oczywiście, wymaga to znajomości numeru telefonu adresata, ale i ten problem można łatwo rozwiązać; już obecnie sąd zwykle zna numer telefonu adresata). Wydaje się, że w takim wypadku radykalnie zmniejszyłaby się liczba powtórnych zawiadomień czy powtórnych prób doręczeń. Gdyby dodatkowo adresat miał możliwość np. w ciągu 30 minut od otrzymania SMS odniesienia się do SMS i wskazania innego dnia (np. z kolejnych 7 dni) na dostarczenie, to spadłaby liczna nieefektywnych prób pierwszych doręczeń.

To jest trudne do zrozumienia dla każdego rozsądnego obywatela, dlaczego tak niespołeczne, zmuszające do nieuzasadnionych wydatków i straty czasu przepisy funkcjonują od dziesiątków lat. To niewielka różnica dla listonosza, czy transportuje on do adresata list czy zawiadomienie o liście. Proszę pomyśleć, jak duży kłopot (wydatki na dojazd, strata czasu, a dodatkowo nie każdy może odebrać list polecony złożony w placówce pocztowej) stwarza obecne rozwiązanie zwłaszcza ludziom niesprawnym i mieszkańcom wsi oddalonych od placówki pocztowej często o kilkanaście kilometrów. Koszty samego dojazdu (np. autem) do takiej placówki pocztowej mogą przekroczyć 20 zł, a stracony czas można oszacować nawet na większą kwotę. Moim zdaniem, obecnie obowiązujące powtórne zawiadamianie o liście (a nie powtórne dostarczanie listu) może niepotrzebnie obciążać społeczeństwo kosztami liczonymi w dziesiątkach milionów złotych.

Uprzejmie zachęcam do zapoznania się z moją petycją z 29 maja 2023 o rażących wadach prawa karnego. Petycja jest opublikowana na stronach internetowych Senatu (petycja nr 789), RPO (sprawa IX.053.4.2023) i MS (pod datą 7 czerwca 2023).

Podpisem zaufanym podpisał
Roman Jacek Arseniuk